

Raport o dostępie do energii i ubóstwie

21 stycznia 2012

W raporcie opublikowanym 19 stycznia przez Program Rozwoju ONZ (United Nations Development Programme, UNDP) potwierdzono, że rozwój nie może mieć miejsca bez dostępu energii, a problem ubóstwa nie zostanie rozwiązany w trwały sposób bez brania tego pod uwagę. Dokument zatytułowany „Towards an ‘Energy Plus’ Approach for the Poor” („Ku podejściu Energia + dla biednych”) 17 projektów w rejonie Azji-Pacyfiku zostało poddanych przeglądowi pod kątem skuteczności w przerywaniu zakłętego kręgu „ubóstwo-energia-ubóstwo”.

„Biednych ze wsi i z miast często nie stać na zakup energii (...) Potrzebują wsparcia, żeby uzyskiwać dochód wystarczający, by mogli sobie pozwolić na energię, co z kolei polepszy poziom życia ich gospodarstw domowych” – powiedział Martin Krause, który przewodzi zespołowi UNDP zajmującemu się klimatem, środowiskiem i energią w Azji.

Niemal połowa ludzi na świecie nie ma dostępu do nowoczesnych usług energetycznych, a ponad 20 procent, czyli 1 miliard 400 milionów pozostaje bez dostępu do energii w ogóle. Około 2 mld 700 mln, czyli prawie 40 proc. populacji świata do gotowania i ogrzewania domostwa używa drewna, węgla drzewnego i odchodów zwierzęcych. Do 2030 roku wytwarzane przez gospodarstwa domowe zanieczyszczenia pochodzące z używania biomasy w nieefektywnych piecach prawdopodobnie będą przyczyną ponad 1,5 mln zgonów rocznie.

Zgodne z danymi UNDP brak dostępu do energii i jego wpływ na zdrowie, edukację i dochód wciąż będzie znaczącą przyczyną chronicznego ubóstwa, które z kolei przyczynia się do utrzymywania się biedy.

W raporcie stwierdzono, że większość projektów energetycznych

opartych jest na minimalistycznym założeniu, że wystarczy zaspokoić podstawowe potrzeby w zakresie oświetlania domów, gotowania i ogrzewania. Jednak samo to nie redukuje ubóstwa. „Dzieje się tak dlatego, że dostarczane usługi energetyczne nie zwiększają dochodów. Dlatego też zasoby potrzebne do uzyskiwania nowoczesnych usług energetycznych wciąż są ograniczone, a programy energetyczne muszą polegać na nieustannie nie stabilnych subsydiach.”

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)